



# Władysław Ziolo

1905-1967

## Absolwent Wydziału Mechanicznego z 1926 r., starszy mechanik, uczestnik konwojów.

Urodził się 9 maja 1905 r. w Załuczu. W 1926 r. ukończył Wydział Mechaniczny Szkoły Morskiej w Tczewie, a następnie obowiązkowe przeszkolenie wojskowe, awansując do stopnia podporucznika rezerwy marynarki wojennej.

Od kwietnia 1927 r. pływał na statkach PMH. Uczestniczył w wyprawie akwizycyjno-handlowej „Poznania” (parowiec wyruszył zamiast nieszczęsnej „Elemki”, która się popsuła) do Afryki zachodniej. S/s „Poznań” wyszedł 28 grudnia 1934 r. w kilkumiesięczny, pełen nieoczekiwanych przygód rejs. Dowodził kpt. Leon Rusiecki (abs. WN z 1923 r.), I oficerem był Michał Niczko (abs. WN z 1927 r.), II – oficerem Stanisław Chmarzyński (abs. WN z 1931 r.), III oficerem – Jerzy Pocełujew (abs. WM z 1926 r.), I mechanikiem – Wincenty Dumania (abs. WM z 1923 r.), a II mechanikiem – Władysław Ziolo<sup>1</sup>.

Podczas II wojny światowej Władysław Ziolo pływał jako I mechanik (dyplom otrzymał w 1939 r.) na parowcach: „Wisła”, „Puck” i „Białystok”, także na motorowcu „Lechistan”.

Wiosną 1940 r., gdy przegrana Francji stała się coraz pewniejsza, a francuski konwój z „Wisłą” mijał Gibraltar, kapitan Paweł Traczewski (abs. WN z 1926 r.) dyskretnie opuścił nocą swoje miejsce i zakotwiczył na redzie twierdzy, tłumacząc to kłopotami z maszyną. Wtedy radio podało, że marsza-

łek Pétain poprosił Niemców o zawieszenie broni. Nie przeszkodziło to Anglikom z Gibraltaru wysłać statek do francuskiego portu – bo ma francuski ładunek. Wtedy starszy mechanik Władysław Ziolo powiadomił oficjalnie (choć niezgodnie z prawdą), że „kondensator cieknie groźnie i jeden kocioł musi być wygaszony”<sup>2</sup>. Konwój wyszedł bez „Wisły”, która samotnie zawiąnęła do Falmouth<sup>3</sup>, unikając losu statków internowanych przez niedawnego jeszcze sojusznika.

We wrześniu 1941 r. Władysław Ziolo uczestniczył na „Wiśle”, pod dowództwem kpt. Stanisława Szworca, w akcji ratowniczej, gdy podczas kolejnego zmasowanego ataku sfor U-bootów storpedowany brytyjski zbiornikowiec „Bulysses” stanął w płomieniach. Kpt. Szworc opuścił szyk konwoju, by zbliżyć się do płonącego tankowca. Z wielkim trudem udało się uratować i wziąć na pokład wszystkich rozbitków, którym silna fala nie pozwalała odbić od rozpalonej burty, a wiatr spychał „Bulyssesa” w stronę „Wisły”, grożąc jej pożarem<sup>4</sup>.

Starszy mechanik Władysław Ziolo odznaczony był Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Przez szereg lat należał do Związku Oficerów Marynarki Handlowej w Londynie. Potem zamieszkał na Jamajce. Zmarł w Bowden 6 lipca 1967 r., pochowany został na cmentarzu w Kingston.



**Źródła:** *Kadry morskie Rzeczypospolitej*, tom I, pod red. Jana Kazimierza Sawickiego, wyd. II, Gdynia 2000; *Kadry morskie Rzeczypospolitej*, tom II, pod red. Jana Kazimierza Sawickiego, Gdynia 1996; Jerzy Miciński, *Księga statków polskich 1918-1945*, tom 1, Gdańsk 1996; Jerzy Miciński, *Księga statków polskich 1918-1945*, tom 2, Gdańsk 1997.

1 Jerzy Miciński, *Księga statków polskich 1918-1945*, tom 1, Gdańsk 1996, s. 193.

2 Jerzy Miciński, *Księga statków polskich 1918-1945*, tom 2, Gdańsk 1997, s. 161.

3 Ibidem.

4 Ibidem, s. 165.